



Fizyka w poezji Czesława Miłosza

Andrzej Zięba

Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej AGH

Wagę problematyki nauk ścisłych potrafią zrozumieć tylko najwięksi. Poniżej przedstawię fizyczne motywy w dwóch wierszach Czesława Miłosza. W pierwszym akapicie wiersza *Grób Matki* mamy poetycki opis planetarnego modelu atomu, który Poeta misternie przeplata z opisem układu planetarnego (wyróżnienia *kursywą* – A.Z.).

*Mały glob srebrny w ruchu i planety
Elektronowym biegające torem
Dokoła słońca atomu. Lecz dla nas
Istnieje zawsze jeden punkt na ziemi
Który powraca w bezsensownym śnie
Gdy manekiny o szyjach drewnianych,
Bez głów, prowadzą taniec albo psy
Skaczą po nogach z rzeźbionego drzewa.
Między pamięcią która niepokoi
Bo mówi: na nic zwyciężać minione,
I niepamięcią która jest obrazą
Dla naszych pojęć o własnej dobroci,
Żyjemy chwiejni, podczas gdy pośpiesznie
Jak muchy w świetle bezustannych lamp
Elektron w pustce wymija elektron.*



Na końcu akapitu znajdujemy wizję atomu wieloelektronowego, który Poeta widzi podobnym do roju owadów krążących wokół zapalanej lampy. Specjalistę fizyki atomowej czy ciała stałego zaintryguje też stwierdzenie *elektron w pustce wymija elektron*, które kojarzy się ze zjawiskami korelacji ruchu elektronowego, wychodzącymi poza opis jednoelektronowy. Warto przeczytać cały wiersz, zakończony prostymi słowami

*Żeś chciała życia udzielić mi daru
Bądź pozdrowiona w imię Boga. Amen.*

Bez mała pół wieku później poeta napisze dłuższy poemat *Czeladnik*. Zajrzyjmy na początek części piątej poematu.

V

Byłem bardzo młody, kiedy przygnębiała mnie
wiecznie trwająca materia
I czas rozciągający się wstecz i w przód nieskończenie,

Co sprzeciwiało się obrazowi Boga Stwórcy,
Bo co by robił w odwiecznym wszechświecie?

List do *Storge* przeczytałem jak objawienie,
Dowiadując się, że *czas i przestrzeń mają swój początek,*
Że pojawiły się w jednym błysku, razem z tak zwaną materią,
Dokładnie jak zgadywali średniowieczni szkolarze z *Chartes*
i *Oxfordu,*
Przez *transmutatio* boskiego światła w światło fizykalne.
[...]

No cóż, to najkrótszy opis Wielkiego Wybuchu, jaki znam, znakomity dydaktycznie. Najpierw przedstawiony jest model poprzedni – statyczny kosmos newtonowski. Następnie dowiadujemy się, że Wielki Wybuch dał początek aktualnej czasoprzestrzeni. Wypełnionej materią, która również została wygenerowana w tym zjawisku. Zaś słowo „błysk” podkreśla rolę pierwotnego promieniowania, którego współczesną pozostałością jest promieniowanie reliktowe.

Sam wiersz jest poniekąd testamentem poety, jako że zamyka tomik *Druga przestrzeń* (Znak, Kraków 2002), ostatni tomik poetycki w pełni skomponowany przez 87-letniego autora.